VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 117)**

z dnia 23 stycznia 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 117)

23 stycznia 2013 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Gałażewskiego (PO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wyposażenia morskiego i uchylający dyrektywę 96/98/WE (COM(2012) 772 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu, z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r., Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego: Polityka w zakresie sektora bezpieczeństwa. Plan działania na rzecz innowacyjnego i konkurencyjnego sektora bezpieczeństwa (COM(2012) 417 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu, z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r., Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Akt o jednolitym rynku II. Razem na rzecz nowego wzrostu gospodarczego (COM(2012) 573 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

– w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu, z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r., Komunikat Komisji: Roczna analiza wzrostu na 2013 r. (COM(2012) 750 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Wypych-Namiotko** podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej wraz ze współpracownikami, **Andrzej Dycha** i **Dariusz Bogdan** podsekretarze stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Marzena Rajczewska** doradca techniczny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Maciej Banaś** główny specjalista w Głównym Urzędzie Statystycznym, **Wojciech Nowak** starszy specjalista w Ministerstwie Finansów, **Marta Leśnicka** starszy specjalista w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego, **Zbigniew Czachór** stały doradca Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Agata Jackiewicz**, **Agnieszka Maciejczak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Bartosz Pawłowski, Konrad Kuszel** – eksperci ds. legislacji w Biurze Analiz Sejmowych, **Marcin Mróz** – specjalista ds. międzynarodowych w BAS, **Elżbieta Berkowska** – specjalista ds. systemu gospodarczego w BAS.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam serdecznie panie posłanki i panów posłów członków Komisji. Posłów do Parlamentu Europejskiego nie widzę. Witam przedstawicieli rządu i towarzyszące im osoby, przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli.

W związku z tym, że nie ma jeszcze pani minister Anny Wypych-Namiotko, która miała zaczynać, mam propozycję, żeby zacząć od pkt II, tym bardziej że zarówno pan minister, jak i sprawozdawca są obecni. W związku z tym zrobilibyśmy taką korektę. O ograniczeniach czasowych nie musze państwu przypominać.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu, z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r., Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego: Polityka w zakresie sektora bezpieczeństwa. Plan działania na rzecz innowacyjnego i konkurencyjnego sektora bezpieczeństwa COM(2012) 417 i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Dariusza Bogdana, podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki. Bardzo proszę o wprowadzenie do tego tematu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Dariusz Bogdan:

Dziękuję, panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, w komunikacie Komisja informuje adresatów, to jest PE, Radę Europejską oraz Komitet Społeczno-Ekonomiczny o zaplanowanych działaniach w sektorze bezpieczeństwa. Nie istnieje jedna definicja sektora bezpieczeństwa, mimo to Komisja rozróżnia sektor działający na rzecz tak zwanego bezpieczeństwa cywilnego od sektora obronnego, działającego na rzecz bezpieczeństwa o charakterze militarnym.

Komunikat przygotowała Dyrekcja Generalna ds. Przedsiębiorczości. W komunikacie uznaje się, że głównym celem Komisji jest zapewnienie lepszego funkcjonowania europejskiego rynku wewnętrznego technologii bezpieczeństwa. Ma to zapewnić sektorowi bezpieczeństwa silną bazę w UE, a w szczególności zwiększenie udziału w rynkach wschodzących, za które uznano Azję, Amerykę Południową i Bliski Wschód. Ponadto w efekcie powinien nastąpić wzrost zatrudnienia, efektywności działania oraz tworzenia marki unijnej tego sektora, która mogłaby konkurować skutecznie z uznaną marką sektora bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych.

Komisja zidentyfikowała trzy główne problemy, przed którymi stoi unijny sektor bezpieczeństwa. Pierwszym z nich jest rozdrobnienie unijnego rynku bezpieczeństwa, brak zharmonizowanych procedur certyfikacji oraz norm. Drugim jest luka pomiędzy badaniami naukowymi, a samym rynkiem. Brak należytej identyfikacji przewidywanych potrzeb rynku i prowadzonych w związku z tym odpowiednich prac badawczo-rozwojowych. Trzecim problemem jest wymiar społeczny technologii bezpieczeństwa, kwestia społecznej akceptacji nowych produktów i technologii sektora bezpieczeństwa, które mogą bezpośrednio lub pośrednio dotyczyć podstawowych praw, takich jak prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, ochronę danych osobowych, prywatności oraz godności ludzkiej.

W związku z tym Komisja podejmuje szereg działań dotyczących zmniejszenia rozdrobnienia na rynku, zmniejszenia luk między badaniami naukowymi a rynkiem oraz lepszej ingerencji wymiaru społecznego. Łącznie w komunikacie zdefiniowano osiem działań, które powinny zostać zrealizowane. W grupie działań dotyczących zmniejszenia rozdrobnienia rynku Komisja zamierza zwrócić się do europejskich organizacji normalizacyjnych o opracowanie konkretnych i szczegółowych harmonogramów normalizacji, przedstawić dwa wnioski ustawodawcze, ustanawiające ogólnounijne zharmonizowane systemy certyfikacji, tj. urządzeń kontrolnych do wykrywania na lotniskach oraz systemów alarmowych, w celu osiągnięcia wzajemnego uznawania przez państwa członkowskie certyfikatów tych systemów. Trzecim działaniem jest we współpracy z Europejską Agencją Obrony, wydanie europejskim organizacjom normalizacyjnym zaleceń na opracowanie norm hybrydowych o zastosowaniu w bezpieczeństwie cywilnym oraz w bezpieczeństwie obronnym.

W grupie działań dotyczących zmniejszenia luki pomiędzy badaniami naukowymi a rynkiem Komisja zamierza w pełni wykorzystać nowe przepisy dotyczące praw własności intelektualnej w zakresie badań nad bezpieczeństwem w ramach programu „Horyzont 2020", w pełni wykorzystać instrument zamówień przedkomercyjnych określonych w programie „Horyzont 2020". Przeznaczy znaczną część budżetu na badania nad bezpieczeństwem. Komisja chce w pełni wykorzystać dostępne instrumenty, aby zapewnić dostęp sektora bezpieczeństwa do międzynarodowych rynków zamówień publicznych na sprawiedliwych zasadach oraz otworzyć przetarg na przeprowadzenie badania dotyczącego analizy prawnej i gospodarczej skutków ograniczenia odpowiedzialności cywilnej.

W grupie działań dotyczących wymiaru społecznego technologii bezpieczeństwa Komisja zamierza zlecić europejskim organizacjom normalizacyjnym opracowanie normy wzorcowej dla istniejących systemów zarządzania jakością, ale dostosowanej do zarządzania kwestiami ochrony prywatnej w fazie projektowania.

Rząd RP generalnie popiera podjęcie działań zaprezentowanych w samym komunikacie. Zdecydowana większość planowanych działań będzie dotyczyła działań instytucji unijnych. W odniesieniu do ujednolicenia norm i procedur rząd zwraca uwagę na potrzebę uwzględniania kosztów i czasu koniecznego na dostosowanie się do zmieniających się wymagań, zarówno w odniesieniu do producentów, jak i jednostek notyfikowanych czy laboratoriów badawczych.

Rząd polski dostrzega także potencjalne problemy dla krajowego sektora bezpieczeństwa, dotyczące praw własności intelektualnej. W tym zakresie potrzebna jest aktywność polskich podmiotów tego sektora. Za cenną inicjatywę należy uznać zamiar stworzenia lepszych warunków właściwego dostępu sektora bezpieczeństwa do międzynarodowych rynków zamówień publicznych, co najmniej na zasadach wzajemności.

W ramach działania dotyczącego zarządzania kwestiami ochrony prywatności w fazie projektowania rząd zauważa, że może to czasami rodzić pewne komplikacje z uwagi na interesy administracji państwowej. Domyślność ochrony prywatności już w fazie badań jest akceptowana.

Uprzejmie proszę panie i panów posłów o przyjęcie stanowiska rządu. Serdecznie dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Posłem sprawozdawcą jest pan poseł Jarosław Pięta. Bardzo proszę o przedstawienie stanowiska.

Poseł Jarosław Pięta (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, szanowni państwo, mamy do czynienia z komunikatem, a więc z dokumentem, który *de facto* nie rodzi żadnych skutków formalno-prawnych. Sam dokument składa się z sześciu punktów, z których najistotniejsze są te wskazujące na główne problemy unijnego sektora bezpieczeństwa, punkt związany z rozwiązywaniem tych problemów i przede wszystkim monitorowanie samego problemu.

Pan minister wspomniał o ośmiu działaniach, więc już nie będę komentował tych działań, ponieważ zostały one przez pana ministra omówione. Warto jednak wskazać na istotną kwestię, ponieważ rynek dziś w stosunku do lat poprzednich szacuje, że jest to kwota około stu miliardów złotych – jest o co się bić. Istotną jest również kwestia polegająca na próbie uregulowania całości zagadnienia. Brak jest wskazanej dzisiaj definicji sektora bezpieczeństwa.

Jeśli chodzi o stanowisko rządu, uważam, że Komisja powinna je poprzeć, tym bardziej że chodzi o sektor bezpieczeństwa i zwiększenie konkurencyjności, co może być również korzystne dla Polski.

Jedna uwaga z mojej strony – mówiąc o konkurencyjności i o wspólnych działaniach, trudno jest mi uwierzyć w te wspólne działania, ponieważ interesy poszczególnych państw będą decydować o interesie narodowym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. To były osobiste refleksje na końcu. Czy ktoś z państwa ma ochotę na wzięcie udziału w dyskusji? Nie. Jestem z miasta, w którym produkuje się jeszcze na rosyjskiej technologii czołgi, czyli z Gliwic. Wielokrotne próby współpracy z Niemcami, którzy pro-

dukują Leopardy, spełzły na niczym, w związku z tym mam podobne odczucia. Natomiast internacjonalizacja produkcji zbrojeniowej czy bezpieczeństwa jest faktem. Helikoptery, różne wozy opancerzone, produkuje się w europejskiej kooperacji już od dawna. Mam pytanie do pana ministra – gdzie leżą konfitury? Czy konfitury leżą w produkcie finalnym, czy też kooperacja międzynarodowa – na przykład przy wozach bojowych produkowanych w Polsce – jest tym, czego byśmy sobie życzyli w przyszłości? Czy to jest kierunek europejski?

Drugie pytanie, czy promocja produktów europejskich nie ograniczy nam możliwości, powiedziałbym, wyboru produktów pozaeuropejskich – przypadek Mirage, Gripena i F-16? Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MG Dariusz Bogdan:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Odpowiadając na pana pytanie, chciałbym zwrócić uwagę na coś, o czym powiedziałem w swoim wystąpieniu na samym początku, że popełniamy błąd, jeżeli chodzi o zdefiniowanie samego sektora bezpieczeństwa z punktu widzenia tego, w jaki sposób postrzega to Komisja Europejska. Nie mówimy tutaj o sektorze militarnym, o produkcji wojskowej na rzecz bezpieczeństwa państwa, tylko mówimy o szerszym aspekcie tego problemu.

Chciałbym przytoczyć, jakie obszary obejmuje ten zakres bezpieczeństwa, interpretowany czy też określany tym komunikatem. To są dwa różne obszary. Unijny sektor bezpieczeństwa można zasadniczo podzielić na podsektory: ochronę lotnictwa, a nie wytworzenie sprzętu na rzecz bezpieczeństwa, ochronę na morzu, bezpieczeństwo granic, ochronę infrastruktury krytycznej, wywiad antyterrorystyczny, zarządzanie kryzysowe i ochronę ludności, ochronę bezpieczeństwa fizycznego oraz odzież ochronną. Czyli generalnie rzecz ujmując, mówimy teraz o dwóch różnych obszarach.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Jeśli mogę się wtrącić, czy mógłby pan jeszcze zdefiniować słowo „ochrona"?

Podsekretarz stanu w MG Dariusz Bogdan:

Bardzo chciałbym to zrobić, ale moja definicja może być rozbieżna z tym, co ma na myśli Komisja Europejska, z uwagi na to, że ten dokument tego nie definiuje. Ponieważ jednak zajmuje się od wielu lat produkcją wojskową z punktu widzenia MG, to podzielam obawy pana przewodniczącego. Rzeczywiście ten rok, w którym powstał pomysł nowej dyrektywy obronnej i pewnego skupienia producentów rynku uzbrojenia, jest okresem zagrożenia dla naszych rodzimych producentów, np. huty Łabędy, huty Stalowa Wola i każdego innego. Jeżeli zobaczymy, jak wygląda eksport uzbrojenia i wokół jakich państw eksport uzbrojenia się koncentruje, to zauważymy, że przede wszystkim są to Stany Zjednoczone – około 60%, ponad 20% to są producenci rosyjscy, potem 14% to są producenci chińscy. Jeżeli to zsumujemy, to dojdziemy do wniosku, że reszta graczy na świecie to są pojedyncze procenty. Również tak wielcy gracze jak Francja, Niemcy, Izrael czy Wielka Brytania, jeżeli chodzi o eksport uzbrojenia. W związku z tym generalnie w każdym kraju świata jest tak, że główne koncerny zbrojeniowe zaopatrują armie lokalne.

Weszła w życie dyrektywa o zamówieniach obronnych, która powoduje, że konkurencja w ramach firm UE jest coraz większa. Polskie firmy, żeby polskiej armii mogły dostarczać uzbrojenie, będą musiały startować w przetargach, które organizuje polska armia. Będą mogły startować również inne firmy. Ale to całe zagadnienie jest zagadnieniem odrobinę odrębnym od przedmiotu i istoty tego komunikatu. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję za wyjaśnienie. Uporządkowało to trochę mój sposób myślenia. W ten sposób zakończyliśmy rozpatrywanie pkt II. Proponuję następującą konkluzję: stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację – i tutaj nazwa informacji – i odnoszące się do niej stanowisko rządu. Dziękuję panom.

Przechodzimy do pkt I, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wyposażenia morskiego.

Rząd jest reprezentowany przez panią minister Annę Wypych-Namiotko, podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej. Bardzo proszę panią minister o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Anna Wypych-Namiotko:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Na wstępie przepraszam za opóźnienie, ale dzisiejsze warunki drogowe na ulicach Warszawy są takie, że kierowca nie dał rady.

Wysoka Komisjo, mam przyjemność przedstawić projekt stanowiska rządu wobec wniosku do projektu dyrektywy o wyposażeniu morskim. Ta dyrektywa zmienia starą dyrektywę o wyposażeniu morskim z 1996 roku, doprecyzowując, ujednolicając i podnosząc efektywność jej funkcjonowania. Jest to dyrektywa z pakietu dyrektyw nowego i globalnego podejścia. Wdraża przede wszystkim wytyczne decyzji UE nr 768 z 2008 roku, w której mamy wprowadzoną zasadę stosowania jednolitej terminologii i definicji oraz zasad do całego pakietu tych decyzji nowego i globalnego podejścia.

Dyrektywa *Marine Equipment* obejmuje przede wszystkim materię, jaką stanowi wyposażenie statków, w szczególności w sprzęty ochrony przeciwpożarowej, środki ratunkowe, a także środki do zwalczania zanieczyszczeń, wyposażenie nawigacyjne, w tym radary, światła nawigacyjne, a także wszystkie inne elementy wyposażenia od kuchni począwszy, przez wyposażenie kabin, wykładziny, meble, firanki. Oczywiście nie jest to w takim wymiarze, w jakim determinują to przepisy międzynarodowe opracowane przez Międzynarodową Organizację Morską. Niemniej jednak, cały ten sprzęt już od dawien dawna miał być wyposażony w odpowiednie oznakowanie informujące, że spełnia normy międzynarodowe. Taki charakterystyczny znaczek przedstawia kółko sterowe.

Nowa dyrektywa dostosowuje w optymalny sposób przepisy dotyczące specyfiki wyposażenia morskiego w obszarze nadzoru rynku, oceny zgodności produktów i obowiązków wszystkich zainteresowanych stron uczestniczących w całym procesie: od produkcji, przez nadzór, do wyposażenia statków i kontroli tych statków przez służby państwa bandery lub inspekcję państwa portu.

Drugim celem tego projektu jest skrócenie, uproszczenie i doprecyzowanie procesu transpozycji tych wymagań dla wyposażenia morskiego, które ustanawiane są na forum międzynarodowej organizacji morskiej do przepisów europejskich i w konsekwencji do przepisów krajowych.

Stanowisko rządu: generalnie popieramy tę modyfikację dyrektywy w części dotyczącej zasadniczego jej dostosowania do zasad ustanowionych w decyzji ujednolicającej stosowanie tych samych określeń, form, definicji, zasad, terminologii, czyli ujednolicenia. Popieramy tę dyrektywę w zakresie dotyczącym nadzoru i weryfikacji tak zwanych instytucji notyfikowanych. W polskiej wersji taki status ma Polski Rejestr Statków. Jednakże w naszym stanowisku wyraziliśmy wątpliwości dotyczące podejścia do zakresu uprawnień ustanowionych w projekcie i dla Komisji Europejskiej do przyjmowania aktów wykonawczych oraz aktów delegowanych. Podejrzewam, że nie jest to *novum* w pracach nad dyrektywami. Należy podkreślić, że zastosowanie aktów delegowanych do wyłączności stosowania przez Komisję Europejską w zakresie określania wyposażenia morskiego oraz definiowania wymagań było, w naszym odczuciu, a również w stanowiskach innych państw europejskich, postawione w wątpliwości. Nawet na ostatnim posiedzeniu grupy roboczej Rady ds. Żeglugi w dniu 11 stycznia br., po pierwszym prezentowaniu projektu przez Komisję Europejską, zarówno Polska, jak i inne państwa członkowskie wyraziły stanowisko, wskazując na konieczność starannej analizy zakresu i potrzeby aktów delegowanych oraz wykonawczych do tej dyrektywy.

Co możemy powiedzieć na temat skutków wynikających z przyjęcia tej dyrektywy? Wątpliwym artykułem nowej dyrektywy był art. 9, w którym, porównując do poprzedniej wersji dyrektywy, zabrakło ograniczenia dostosowania przepisów dyrektywy w zakresie przechodzenia statków z jednej bandery do drugiej wtedy, kiedy statek spoza Unii miał wejść pod jurysdykcję państw unijnych. Wówczas nadzór nad morskim wyposażeniem

wymagał stopniowego dostosowania wyposażenia tego statku do sprzętu oznaczonego standardem unijnym.

W poprzednim wydaniu dyrektywy takie natychmiastowe dostosowanie morskiego wyposażenia statku dotyczyło statków nowych, czyli budowanych w stoczniach. Wtedy można spokojnie nadzorować proces ich wyposażania. Wówczas takie instytucje, jak towarzystwa klasyfikacyjne, które posiadają uprawnienia nadzoru w imieniu poszczególnych państw nad notyfikacją sprzętu i wyposażenia, mają spokojnie czas na to, żeby nadzorować wyposażenie takiego statku. W przypadku przechodzenia statku, już w trakcie jego eksploatacji, z jednej bandery do drugiej, konieczność zastosowania wyposażenia morskiego zgodnego z normami unijnymi mogłaby spowodować dosyć drastyczne i natychmiastowe zwiększanie kosztów armatorów, którzy dokonują tego rodzaju transakcji. W tej kwestii również złożyliśmy zastrzeżenie w naszym stanowisku rządu.

Poza tym dodatkowym obciążeniem i obowiązkiem nałożonym na pozostałe strony uczestniczące w procesie notyfikacji wyposażenia morskiego, inne sprawy były już raczej mało istotne. To były formy notyfikacji poprzez kopie deklaracji zgodności produkowanego wyrobu, również wprowadzenie nowego znaku zamiast kółka sterowego, wprowadzenie bardziej szczegółowych danych identyfikacyjnych na produkcie bądź zastosowanie kodu kreskowego, do odczytywania którego będzie trzeba wyposażyć poszczególne instytucje kontrolujące czy inspekcje państwa bandery, czy inspekcje państwa portu, w odpowiednie czytniki. Nie są to jakieś poważne obciążenia.

Bardzo proszę o przyjęcie stanowiska rządu, generalnie popierającego nową dyrektywę z przedstawionymi przeze mnie zastrzeżeniami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję, pani minister. Posłem sprawozdawcą jest pan Maciej Banaszak. Proszę bardzo.

Poseł Maciej Banaszak (RP):

Dziękuję, panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo. Tradycyjnie pozwoliłem sobie na dosyć szczegółową analizę tego punktu i może zacznę od stanu faktycznego, o którym już mówiła pani minister. Do tej pory na poziomie europejskim kwestie wyposażenia statków morskich były regulowane obowiązującą dyrektywą, mocą której ustanowiono wspólne przepisy w celu zniwelowania różnic we wdrażaniu międzynarodowych norm. Dokonano tego za pomocą wyraźnie określonego zbioru wymogów i jednolitych procedur certyfikacji, w szczególności Międzynarodowej Organizacji Morskiej, o której pani minister mówiła, oraz europejskich międzynarodowych organów normalizacyjnych. W Polsce rozstrzygające znaczenie ma ustawa z 20 kwietnia 2004 roku o wyposażeniu morskim, implementująca przepisy wskazanej wcześniej dyrektywy.

Zdaniem Komisji Europejskiej wskazana dyrektywa nie spełnia czterech podstawowych kwestii, które mają zostać naprawione w trakcie uchwalania nowej. Po pierwsze, jest to różnorodności norm dla statków i brak jednolitych na rynku europejskim i międzynarodowym. Po drugie, nierównomierność poziomu kontroli państw członkowskich nad jednostkami notyfikowanymi, powodująca w konsekwencji zaburzenia konkurencji. Po trzecie, praktycznie opcjonalny nadzór nad rynkiem wyposażenia i utrudnienia w kontrolach dokonywanych przez państwa członkowskie. Po czwarte, uciążliwość i czasochłonność obecnie obowiązującego mechanizmu klauzuli ochronnej.

Równie ważną kwestią w zakresie wyposażenia oraz funkcjonowania statków morskich, w szczególności dla Rzeczypospolitej Polskiej, jest odpowiedni poziom ochrony środowiska. Należy przypomnieć, że Bałtyk jest jednym z najbardziej zanieczyszczonych mórz na świecie, a główną przyczyną coraz bardziej nieprzejrzystej wody w tym zbiorniku jest funkcjonowanie statków morskich oraz przewożonych na nich ładunków. Dlatego, w mojej ocenie, kwestia ochrony środowiska, choć podnoszona w niniejszym dokumencie, powinna być dużo bardziej wyeksponowana i niewątpliwie leży to w interesie Polski. W tym zakresie rząd polski powinien się zastanowić nad zdynamizowaniem i wzmocnieniem działań Europejskiej Agencji ds. Bezpieczeństwa Morskiego, w której MTBiGM reprezentuje pani dyrektor Magdalena Jabłonowska.

Przejdę teraz do stanu prawnego. Biorąc pod uwagę przedstawione przed chwilą argumenty, zdaniem Komisji Europejskiej nowa inicjatywa powinna realizować dwa pod-

stawowe cele: po pierwsze, usprawnienie mechanizmów wykonawczych i egzekucyjnych w zakresie obowiązującej dyrektywy, a po drugie, uproszczenie otoczenia regulacyjnego, w szczególności w zakresie powszechnie obowiązujących norm. Te dwa podstawowe cele mają przede wszystkim, zdaniem Komisji, służyć wzmocnieniu swobody przepływu towarów na rynku europejskim oraz wzmocnić ochronę środowiska w zakresie kwestii przedmiotowych objętych niniejszym aktem prawnym.

Stanowisko rządu wobec tego projektu sprowadza się do poparcia racjonalnej propozycji uwzględnienia specyfiki rynku wyposażenia morskiego i wprowadzenia w tym zakresie niezbędnych modyfikacji i zasad nowych ram prawnych, o których już pani minister wspomniała. Co do reszty dokumentu rząd ma wątpliwości, w szczególności w zakresie ustanowienia uprawnień dla Komisji Europejskiej do przyjmowania aktów wykonawczych oraz aktów delegowanych, które dadzą jej praktycznie wyłączne prawo kształtowania norm i wymagań technicznych.

Rząd stoi na stanowisku, że wyjaśnienia wymaga również kwestia motywu wprowadzenia przepisu w zakresie opatrzenia znakiem koła sterowego poszczególnych produktów, a także uważa, że przewidziany w projekcie termin jednego roku na transpozycję dyrektywy do prawa krajowego powinien zostać przedłużony.

Podsumowując, biorąc pod uwagę powyżej przedstawione kwestie, trudno się nie zgodzić ze stanowiskiem Komisji Europejskiej dotyczącym konieczności zmian w dyrektywie o wyposażeniu morskim. Trudno również nie zgodzić się ze sceptycznym stanowiskiem rządu w odniesieniu do poszczególnych zaproponowanych treści dyrektywy oraz braku odpowiednio zapisanego ich uzasadnienia, na przykład wprowadzenie znaku koła sterowego, o którym też już pani minister wspomniała, wprowadzenie wyłącznego uprawnienia Komisji Europejskiej w zakresie wprowadzania norm technicznych itp.

W mojej ocenie rząd powinien w swoim stanowisku dużo mocniej zaakcentować kwestię ochrony środowiska w kontekście wprowadzenia nowych rozwiązań prawnych na poziomie europejskim. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie ma chętnych. Proszę panią minister o odniesienie się do uwag posła sprawozdawcy, szczególnie dotyczących środowiska. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MTBiGM Anna Wypych-Namiotko:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie przewodniczący, panie sprawozdawco, dziękuję generalnie za pozytywne podejście do naszego stanowiska. Ze swojej strony mogę się tylko zobowiązać, że możemy i będziemy na pewno pilnować, aby w stanowisku rządu te wszystkie wątpliwości, dla których uzyskaliśmy poparcie i akceptację, były konsekwentnie procedowane na dalszym etapie rozwoju tej dyrektywy.

Jeśli chodzi o ochronę środowiska, chciałabym zwrócić uwagę, że akurat ta dyrektywa niekoniecznie musi mieć bezpośredni wpływ na ochronę środowiska morskiego, ponieważ wszystko to, co jest wewnątrz statku, nie powinno się przedostawać do środowiska morskiego i powodować jego zanieczyszczenie. Natomiast w całym pakiecie morskich ustaw procedujemy wiele różnych przepisów bezpośrednio dotyczących ochrony środowiska morskiego. Tak że to wszystko, co w tej dyrektywie będzie mogło wpływać na podniesienie jakości środowiska i będzie miało wpływ, na pewno będziemy procedowali. Jeśli chodzi o samo wyposażenie, jak już powiedziałam, to są elementy, które powinny być wewnątrz statku i bezpośredniego nie powinny mieć wpływu na środowisko.

Jak już powiedziałam, wyposażenie statku w produkty i materiały służące dla ochrony środowiska morskiego bądź zwalczania zanieczyszczeń środowiska morskiego znajdują nasze pełne uznanie. Chodzi o to, żeby było zapewnienie odpowiedniej jakości i przede wszystkim odpowiedniego nadzoru w tym zakresie. Są to przepisy, które wynikają nie tylko z dyrektywy o wyposażeniu, ale przede wszystkim z konwencji o ochronie środowiska morskiego, konwencji MARPOL, czy innych przepisów wykonawczych, podwykonawczych. Są równolegle prowadzone przepisy europejskie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Trzeba tylko zadbać, żeby nerwowi marynarze nie wyrzucali wyposażenia bezpośrednio do morza i wszystko będzie w porządku. Dziękuję pani minister. Proponuję następującą konkluzję: Komisja rozpatrzyła, w trybie art. 7 ust. 4 ustawy, wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wyposażenia morskiego i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła zastrzeżenia rządu odnoszące się do tego dokumentu. Nie ma zastrzeżeń do takiej konkluzji? Konkluzja została przyjęta. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt III, czyli w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu, z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r., komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Akt o jednolitym rynku II. Jeszcze dodatkowy podtytuł w stylu Komisji Europejskiej: Razem na rzecz nowego wzrostu gospodarczego. To jest COM(2012) 573 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.

Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Andrzeja Dychę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki. Proszę o wprowadzenie do tematu.

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

Dziękuję, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w dniu 3 października ubiegłego roku Komisja Europejska przyjęła komunikat o tytule przytoczonym przez pana przewodniczącego. W skrócie dokument ten określany jest jako SMA II. Stanowi on niejako odpowiedź na wyzwania, z którymi musi się zmierzyć UE w związku z kryzysem gospodarczym, finansowym i społecznym. Komunikat ten jest kontynuacją komunikatu Komisji: „Akt o jednolitym rynku. Dwanaście dźwigni na rzecz pobudzenia wzrostu gospodarczego i wzmacniania zaufania", który był opublikowany po raz pierwszy w roku 2011. Celem tamtego dokumentu było ożywienie jednolitego rynku poprzez wdrożenie dwunastu dźwigni na rzecz poprawy jego funkcjonowania. W skład dźwigni wchodziło dwanaście działań priorytetowych oraz działania towarzyszące. Pełne wdrożenie tych wszystkich dźwigni było planowane do końca ubiegłego roku, na dwudziestą rocznicę funkcjonowania jednolitego rynku.

Wracając do komunikatu, który jest przedmiotem naszego dzisiejszego spotkania, czyli komunikatu SMA II. Ten również zawiera dwanaście priorytetowych inicjatyw, które według Komisji Europejskiej mają się przyczynić do znoszenia barier na jednolitym rynku, pobudzania wzrostu gospodarczego, zwiększenia zatrudnienia oraz zaufania w obrębie rynku wewnętrznego.

Te inicjatywy są podporządkowane czterem obszarom tematycznym, czyli rozwojowi w pełni zintegrowanego jednolitego rynku w dziedzinie transportu i energii, drugim obszarem jest promowanie transgranicznej mobilności obywateli i przedsiębiorstw, trzecim obszarem jest wspieranie gospodarki cyfrowej w Europie oraz wzmacnianie przedsiębiorczości społecznej, spójności społecznej oraz zaufania konsumentów, co składa się na czwarty obszar.

Komisja Europejska ma przedstawić wszystkie propozycje legislacyjne jeszcze w tym kwartale, do wiosny 2013 roku. Mamy nadzieję, że to będzie w tym kwartale. Natomiast, jeżeli chodzi o projekty nielegislacyjne, to powinny one ujrzeć światło dzienne do końca tego roku. Komisja wyraziła taką nadzieję, że wszystkie inicjatywy, które są przedstawione w komunikacie, będą przyjmowane w ramach szybkiej ścieżki legislacyjnej do wiosny 2014 roku. Jest to data nieprzypadkowa i ma związek z końcem kadencji PE, jak również z końcem mandatu Komisji Europejskiej, tej, która obecnie pracuje.

Rząd RP ze swojej strony będzie z uwagą śledzić postęp legislacyjny projektowanych regulacji prawnych we wszystkich wskazanych dziedzinach. Myślę, że należy ocenić pozytywnie, że co do struktury i charakteru przedstawionych propozycji SMA II jest dokumentem spójnym w stosunku do jego pierwszej edycji. Jest to ważne ze względu na zachowanie pewnej kontynuacji w mobilizowaniu Komisji do terminowego przedstawiania inicjatyw, zwłaszcza tych, które cechuje wysoki potencjał prowzrostowy. Rząd RP docenił również wyważone podejście do kwestii społecznych, jakie Komisja przedstawiła

w SMA II, poruszając w szczególności kwestie bezrobocia wśród osób młodych oraz kwestie spójności społecznej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Posłem sprawozdawcą jest pani poseł Mirosława Nykiel. Bardzo proszę.

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Zacznę od tego, że proponuję Komisji przesunąć właściwie ocenianie proponowanych w komunikacie działań, na okres po sprecyzowaniu konkretnych rozwiązań zawartych w tych zapisach legislacyjnych, dlatego że na tym poziomie ogólności proponowanych rozwiązań nie jesteśmy w stanie rzetelnie ich ocenić. Co do kierunku zgoda, ale z zastrzeżeniami podnoszonymi przez rząd, dotyczącymi zwłaszcza, jak zwróciłam uwagę, transportu kolejowego i lotniczego. Rząd stwierdził, że nie ma potrzeby regulacji tych wszystkich spraw związanych z przedsiębiorczością społeczną. Ja też tak uważam, że nie ma potrzeby regulować tych kwestii na poziomie unijnym, jeśli mamy dobre zapisy na poziomie krajowym. Zwracam też uwagę, bo nie będę powtarzać tego, co pan minister tutaj powiedział, na potrzeby konsultacji. Zdaje się, że projekt nie był konsultowany z partnerami społecznymi na poziomie unijnym, a ta potrzeba jest jak najbardziej wskazana.

Mam pytanie do rządu, które z zapisów kierunkowych w komunikacie budzą w naszym rządzie największe obawy. Jednym słowem, o czym już na wstępie mówimy, że będziemy dążyć, żeby przekierować trochę myślenie czy przepisy UE w tej dziedzinie. Czy też na tym poziomie, na który w opinii rządu wskazaliście, nie jesteście w stanie jeszcze takich stwierdzeń wyrazić?

Jeszcze jedno pytanie, ponieważ interesuje mnie energia. Co z przepisami związanymi z trzecim pakietem energetycznym, bo tam jest wiele kontrowersji? Chciałabym, żeby pan minister powiedział, co będziemy przedefiniowywać, zmieniać, co jest wręcz niedopuszczalne, żebyśmy mogli się zgodzić, z uwagi choćby na konkurencyjność naszego rynku. Wiemy, jakie są w tej chwili różnice pomiędzy państwami, pomiędzy wszystkimi surowcowymi producentami energii. To budzi, jak wiemy, w Polsce dosyć duże zainteresowanie. Dlatego kieruję te dwa pytania i proponuję, panie przewodniczący, żebyśmy przyjęli ten komunikat wraz z zastrzeżeniami rządu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos dyskusji? Nie ma chętnych. Panie ministrze, proszę o udzielenie odpowiedzi i reakcję na wystąpienie pani poseł sprawozdawcy.

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

Dziękuję, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rzeczywiście stało się tak, że Komisja Europejska nie konsultowała tego projektu z partnerami społecznymi, a tłumaczyła to tym, że to znacznie przyspieszyło procedowanie nad tym dokumentem. To jest ta korzyść, która wyniknęła, natomiast rzeczywiście wiąże się to z tym, że mandat demokratyczny dla tego projektu jest o wiele mniejszy, na niższym poziomie, niż to mogłoby być w przypadku, gdyby ten projekt został poddany pełnym konsultacjom.

Które z proponowanych przez Komisję Europejską obszary mogą budzić obawy rządu? Zgadzam się z tą opinią, która została wygłoszona przez panią poseł, a co zostało zawarte również w stanowisku rządu, że dzisiaj trudno jest ocenić, jak konkretne operacyjne rozwiązania będą wyglądały. To, na co dzisiaj spoglądamy z dużym oczekiwaniem i z dużymi ambicjami, może się okazać potencjalnie groźne, co ma związek ze specyfiką polskiej gospodarki. Myślę, że to, na co będziemy musieli zwracać szczególną uwagę, to kwestia bezpieczeństwa produktów oferowanych konsumentom oraz kwestia zapewnienia dostępu do podstawowego rachunku bankowego. Są również kwestie związane z porównywalnością opłat bankowych. Uważamy, że byłoby lepiej, gdyby niektóre z tych przepisów były regulowane na poziomie regionalnym. Będziemy się zastanawiali, czy akurat te konkretne rozwiązania powinny zostać ujednolicone na poziomie wspólnotowym.

Jeżeli chodzi o trzeci pakiet energetyczny, jak państwo doskonale wiedzą, prace nad tym projektem toczą się dwutorowo. Obecnie w Wysokiej Izbie jest procedowany posel-

ski projekt, który ma wdrażać dyrektywy, które regulują funkcjonowanie rynku energii odnawialnej i gazu w Polsce. Równocześnie trwają prace w komitetach Rady Ministrów na ten temat. Te kwestie były omawiane na posiedzeniu Komitetu Europejskiego. Prace tego komitetu zakończyły się w grudniu ubiegłego roku. Obecnie, chyba jutro, te projekty będą omawiane przez Komitet Stały Rady Ministrów.

Jeżeli chodzi o te rozwiązania, które są proponowane w SMA II, obecnie w planie pracy Komisji znajdują się projekty legislacyjne, które mają regulować rynek wewnętrzny energii. Mamy tam bardzo specyficzną kwestię w kontekście rynku związanego z energią elektryczną i z odnawialnymi źródłami energii. Chodzi nam o uregulowanie pływów mułowych przez Polskę. Bardzo obrazowo to nazywając, w momencie intensywnej produkcji prądu z instalacji wiatrowych, w związku z brakiem połączenia pomiędzy infrastrukturą północy i południa Niemiec, ten prąd wpływa do Polski na północy kraju, na zachodniej granicy, a następnie wypływa przez naszą granicę południową. To powoduje z jednej strony koszty dla naszego operatora, z drugiej strony zaburza działanie systemów w Polsce. Chcielibyśmy przy okazji tej inicjatywy, również te sprawy załatwić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Proponuję zamknięcie tego tematu następującą konkluzją: stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację na temat komunikatu i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

Następny komunikat też będzie omawiany przez pana ministra i panią sprawozdawcę. Jest to komunikat Komisji: Roczna analiza wzrostu na 2013 r. Proszę pana ministra o wprowadzenie do tego tematu.

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

Dziękuję, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, 28 listopada ubiegłego roku Komisja Europejska opublikowała roczną analizę wzrostu gospodarczego, co formalnie uznaje się za początek wdrożenia kolejnego cyklu systemu zarządzania polityką gospodarczą UE. Operacyjnie ten proces nazywa się semestrem europejskim. Zaproponowane w analizie oceny i priorytety są aktualnie przedmiotem dyskusji na forum poszczególnych formacji Rad UE, jako element przygotowań do wiosennego posiedzenia Rady Europejskiej, która będzie miała miejsce w marcu.

Celem analizy jest nakreślenie priorytetów gospodarczych i społecznych UE na 2013 rok. Następnie państwa członkowskie, po przyjęciu konkluzji przez Radę Europejską, przedłożą w kwietniu aktualizację krajowych programów reform i programów stabilności lub konwergencji, które będą uwzględniać rekomendację Rady Europejskiej z marca tego roku.

Rząd RP odnotowuje opublikowanie przez Komisję Europejską rocznej analizy wzrostu gospodarczego na 2013 rok i podziela zdanie, które zostało tam sformułowane, że priorytety nakreślane w ubiegłorocznej analizie pozostają w ogólnym zarysie obowiązujące. Sytuacja gospodarcza i społeczna w UE nie uległa dramatycznej poprawie, w związku z tym te wyzwania, które były widoczne w ubiegłym roku, są aktualne również dzisiaj.

Wysiłki na poziomie krajowym i unijnym w 2013 roku powinny koncentrować się na pięciu priorytetach, to jest: dążeniu do zróżnicowanej konsolidacji budżetowej, która sprzyja rozwojowi, przywróceniu normalnych warunków kredytowania gospodarki, działania na rzecz obecnego i przyszłego wzrostu i konkurencyjności w walce z bezrobociem i społecznymi skutkami kryzysu oraz modernizacja administracji publicznej.

W swojej analizie Komisja Europejska stwierdziła, że wyzwaniem krótkoterminowym jest przywrócenie zaufania i ustabilizowanie sytuacji gospodarczej i finansowej przy równoczesnym prowadzeniu reform strukturalnych, które będą stanowiły podstawę dla trwałej odbudowy gospodarczej. To wszystko ma się dziać przy zachowaniu miejsc pracy. Te czynniki, czy te priorytety mają umożliwić przekształcenie się gospodarki w perspektywie średnioterminowej.

Rząd polski popiera przede wszystkim stwierdzenie, że państwa członkowskie znajdują się w różnej sytuacji budżetowej i gospodarczej, dlatego też należy się opowiadać

za zróżnicowanymi wysiłkami w zakresie konsolidacji fiskalnej, które są właściwie dla danego państwa, przy jednoczesnym ograniczeniu cięć w tych obszarach, które uważamy za generujące wzrost.

Myślę, że deklaracja Komisji Europejskiej o unikaniu zaleceń o charakterze – „jedno lekarstwo jest dobre dla wszystkich", jest szczególnie istotna i nie dotyczy wyłącznie obszaru finansów publicznych. Ta deklaracja oraz efektywna współpraca z zainteresowanymi stronami w krajach członkowskich – myślę – w znacznej części ograniczy ryzyko ewentualnych błędów zaleceń.

Rząd RP wyraża w swoim stanowisku nadzieję, że po analizie szczegółowych propozycji przedstawionych przez Komisję Europejską w ramach priorytetów na rok 2013, we właściwych formacjach Rady Europejskiej, będzie ona mogła potwierdzić je w swoich wytycznych, które, jak już wspominałem, będą przyjęte w marcu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Poproszę panią poseł Nykiel o sprawozdanie z tego komunikatu.

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. W tym przypadku troszeczkę dłużej niż przy poprzednim punkcie chciałabym się ustosunkować do pewnych priorytetów, ale zanim zacznę, to analizując wzrost gospodarczy na 2013 rok dokonany przez Komisję Europejską trzeba powiedzieć, że w tym dokumencie pokazano, iż UE nie uporała się z kryzysem. Mało tego – z tego dokumentu nie wynika ani jasno, ani pewnie, że ten kryzys zostanie w najbliższym czasie przezwyciężony, czyli w tym 2013 roku. Jednocześnie trzeba pamiętać, że Stany Zjednoczone, od których się ten kryzys zaczął, już w tej chwili go przezwyciężyły i wchodzą na ścieżkę wzrostu gospodarczego. Ostatnio nawet prezydent Obama zakomunikował na zaprzysiężeniu, że „kryzys mamy za sobą". Wskaźniki też to potwierdzają.

Państwa unijne, aby przezwyciężyć kryzys, muszą kierować się tymi pięcioma priorytetami, o których pan minister mówił: dążenie do zrównoważonej konsolidacji budżetowej sprzyjającej wzrostowi, przywrócenie normalnego kredytowania gospodarki, działanie na rzecz wzrostu konkurencyjnej gospodarki, walka z bezrobociem i społecznymi skutkami kryzysu, modernizacja administracji publicznej.

Podczas analizy przedstawionego dokumentu nasuwają się takie spostrzeżenia, które zostały już wyrażone w stanowisku rządu, ale chciałabym podkreślić je jeszcze raz, że potrzeba zróżnicowania drogi wychodzenia z kryzysu dla poszczególnych państw musi rzeczywiście być zaakceptowana przez Komisję Europejską. My pokazaliśmy na którymś etapie, posiłkując się oczywiście środkami unijnymi, na które w tej perspektywie również liczymy, że nie wpadliśmy w recesje i staliśmy się wzorem do naśladowania. Tak jest z wieloma państwami. Jeśli mają one budżet i wydatki trzymane w ryzach, bo my cały czas dbamy o deficyt budżetowy, to nie mogą być one objęte tymi procedurami, które UE stosuje do wszystkich tych państw, które tego wcześniej nie robiły. Jeśli dwadzieścia państw jest objętych procedurą deficytu, jeśli 86% całego PKB UE to będzie dług publiczny w 2014 roku, to porównując to do polskich wskaźników trzeba stwierdzić, że naszej gospodarki nie powinno być w tym głównym nurcie. Mam tu na uwadze zwłaszcza wydatki, które również będą w przyszłości źródłem rozwoju gospodarczego. Ta fiskalizacja i duszenie rozwoju poprzez fiskalizację nie powinno nas w takim samym stopniu dotyczyć jak takich państw, jak Grecja, Portugalia i Hiszpania. To chciałabym wyrazić.

Wydaje mi się, że bardzo ważne jest – tu mam pytanie do rządu – żebyśmy jak najszybciej, jako UE, uzyskali porozumienie w sprawie wieloletnich ram finansowych. Bo my musimy rozbudować infrastrukturę z myślą o wzroście gospodarczym. Tu mam pytanie – czy pan minister ma jakieś informacje na temat tego porozumienia? Czy już coś wiadomo, kiedy ono nastąpi?

Podzielam ostrożność rządu co do ujednolicania stawek podatkowych, zwłaszcza tych ekologicznych, które Komisja Europejska proponuje, bo nie sądzę, żeby to nam przyniosło wzrost, co nie oznacza, że mamy nie dbać o odnawialne źródła energii i sposób użytkowania środowiska. Chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na drugi priorytet, który

brzmi – przywrócenie płynnego finansowania gospodarki. To się wiąże i z nowym nadzorem bankowym, który tworzymy. To wszystko jest ważne. Natomiast trzeba zwrócić uwagę na to, że musimy spowodować, żeby źródła finansowania działalności gospodarczej przedsiębiorstw były na każdym etapie. Żeby miały to źródło. W tej chwili najwięcej barier – mamy jeszcze trochę barier administracyjnych, ale z tym walczymy- dotyczących dostępu do źródeł finansowania na każdym etapie rozwoju. Wzrost poprzez rozwój przedsiębiorczości jest niemożliwy w wielu przypadkach, bo nie mówię, że zawsze, poprzez brak właściwego finansowania. Ogromnie ważne jest, na co państwo zresztą zwracają uwagę, podejście rządu do tych tematów. Trzeba to wyeksponować i podkreślić.

To się wiąże również z trzecim priorytetem, czyli wzrostem konkurencyjności. Poza zwróceniem uwagi na potrzebę realizacji programu rozwoju przedsiębiorstw do 2020 roku, czy strategii innowacyjności i efektywności gospodarki, ogromnie ważne jest, aby skorelować to z tym narodowym programem „Polska 2020", czyli zbliżenie świata nauki ze światem gospodarczym. Dopiero to może się przełożyć na innowacyjność naszych przedsiębiorstw. To jest dla wszystkich oczywiste, ale jeszcze nie bardzo mamy sprecyzowane drogi dochodzenia do konkurencyjności poprzez innowacyjność, czy może w niewystarczającym stopniu, bo trochę już mamy tych różnych programów. Chodzi właśnie o zbliżenie tych światów, żeby to, co zrobi nauka, nie zalegało półek, nie było tylko źródłem przychodów kadry profesorskiej, ale żeby się przekładało na produkt gospodarczy. To jest ogromnie ważne. Zwracam uwagę na odciążenie małych i średnich przedsiębiorstw innowacyjnych od administracyjnych, biurokratycznych barier i stworzenie dla nich specjalnego programu. Już przy omawianiu poprzednich punktów wybrzmiewały takie wnioski, że rzeczywiście wymaga to właściwego podejścia rządu do tego tematu. To jest ogromnie ważne. Właśnie te małe i średnie przedsiębiorstwa nie mają wystarczającej kadr, więc całe otoczenie biznesu powinno stwarzać im warunki, odciążać je od barier administracyjnych. Mam tu na uwadze również priorytety związane z udogodnieniami finansowymi, czyli na przykład zwolnienia podatkowe, z których pan minister Rostowski nie będzie się cieszył. Jednak w kryzysie musimy pomyśleć o pewnych rozwiązaniach, które przełożą się efektywnie na wzrost gospodarczy.

Nie chciałabym za długo, ale chcę na jeszcze jedną rzecz zwrócić uwagę. Czy już wyczerpałam limit czasu, panie przewodniczący? Powinnam zmierzać do finału?

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Pięć minut już minęło.

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Dobrze, już kończę. Zwracam jeszcze uwagę na priorytet walki z bezrobociem i społecznymi skutkami kryzysu. Trochę już było o tym mówione w trakcie posiedzenia Komisji. Skierowałabym uwagę rządu na to, żeby środki unijne wspierały zwłaszcza młodych, ale to już było omawiane przy innym punkcie, więc nie będę do tego wracać. Do dwudziestu pięciu lat, panie pośle, ale tu chyba troszeczkę przekroczyliśmy tę barierę.

Podsumowując, należy podkreślić, że tezy i priorytety przedstawione w analizie Komisji powinny przejść jak najszybszą dyskusję w Radzie Europejskiej tak, aby mogły być wypracowane rozwiązania wprowadzające je do krajowych programów reform, bo to jeszcze raz będzie oceniane przez Komisję. Mam takie wrażenie, którym chcę się z państwem podzielić – gdy analizowałam kiedyś i przyglądałam się realizacji strategii lizbońskiej, to na początku wszystko było pięknie formułowane, a później w połowie zostało skopane i nastąpił powrót do kilku priorytetów, a nie do rozległych wytycznych. Teraz mam wrażenie, że też idziemy tą drogą, a kryzys wymaga szybkich, zdecydowanych działań, takich jednolitych. Na ten aspekt czasu pragnęłabym zwrócić uwagę.

Proponuję, panie przewodniczący, kończąc już, żebyśmy przyjęli ten komunikat wraz z zastrzeżeniami rządu, czyli ze stanowiskiem rządu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Tak na marginesie wypowiedzi pani poseł, ciekawe byłoby, gdybyśmy przyjęli kryteria oceny długu publicznego w Stanach Zjednoczonych do definicji europejskich. Czy UE byłaby tu lepsza, czy Stany Zjednoczone musiałyby przejść cały proces naprawczy według tych kryteriów.

Były pytania do pana ministra. Nie wiem, czy pan sobie zanotował. Jeżeli tak, to proszę o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

Jak rozumie, jedno dotyczyło WRF. Czy mogłaby pani poseł przypomnieć?

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Tak. Jaki jest w tej chwili stan negocjacji. Drugiego już nie pamiętam.

Podsekretarz stanu w MG Andrzej Dycha:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o negocjacje nad wieloletnimi ramami finansowymi w administracji rządowej, to Ministerstwo Spraw Zagranicznych koordynuje te prace. Mam nadzieję, że nie popełnię jakiegoś złego kroku, jeżeli uchylę rąbka tajemnicy, bo dzisiaj rano rozmawialiśmy na ten temat na posiedzeniu Komitetu do spraw Europejskich. Jest duża szansa, potwierdzają się te informacje, że na najbliższym posiedzeniu Rady Europejskiej ten temat zdominuje spotkanie. Są bardzo duże szanse, że uda się wypracować porozumienie w tej sprawie.

Jeżeli chodzi o poziom budżetu, to słyszałem, że miało to być 960 mld euro. Oczywiście jest tam jeszcze kilka innych kwestii, bardziej szczegółowych, związanych z dostępem pieniędzy, poziomem współfinansowania, kwalifikowalności VAT, ale administracja rządowa nad tym pracuje, a państwo, jak rozumiem, byli informowani przez przedstawicieli rządu, co się w tej sprawie dzieje. Zgadzam się z poglądem, że w interesie rządu polskiego, państwa polskiego, jest jak najszybsze zakończenie dyskusji nad wieloletnimi ramami finansowymi, bo z jednej strony da nam to perspektywę odnośnie do środków, na które możemy liczyć do roku 2020, jak też uruchomi prace nad instrumentami operacyjnymi, które mają wydatkować te pieniądze. Myślę również o Wspólnej Polityce Rolnej, spoglądając na pana ministra Sawickiego. To tyle, jeśli chodzi o wieloletnie ramy finansowe.

Myślę, że jeżeli chodzi o recepty na wyjście UE z kryzysu, czy z recesji, to jest dobry temat na kilkudniową konferencję. Myślę, że również ocena kondycji gospodarki Stanów Zjednoczonych, na jakim ona jest etapie, to też jest temat na oddzielne seminarium. Myślę, że na te tendencje, o których pani wspominała, że Stany Zjednoczone, wydaje się, najgorsze mają już za sobą, w mojej opinii duży wpływ ma to, co się dzieje w ich sektorze energetycznym. Rewolucja łupkowa, znaczące obniżenie cen gazu, poprawienie konkurencyjności przemysłów wysokoenergochłonnych, ten proces powrotu przemysłu do Stanów Zjednoczonych – to są bardzo ciekawe procesy, które z uwagą analizujemy. Rząd polski ze swojej strony dba o te przewagi konkurencyjne, które mamy w UE, w skali globalnej. Staramy się również poszukiwać innych dźwigni, które sprawią, że gospodarka polska będzie się rozwijała.

W tym kontekście chciałbym tylko zaznaczyć, że nie bez znaczenia są nasze działania dotyczące polityki klimatycznej wspomnianej przez panią poseł, kwestie opodatkowania spraw związanych z ekologia. Staramy się trzymać rękę na pulsie i tak opracowywać rozwiązania, żeby nie naruszały one naszych przewag konkurencyjnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Moja drobna refleksja, wydaje mi się, że część decydentów, polityków UE robi bardzo dużo w tym kierunku, żebyśmy nie dogonili Stanów Zjednoczonych. Chodzi mi o całą dyskusję, żeby nie wydobywać gazu łupkowego, politykę klimatyczną i wiele innych ciekawych rozwiązań.

Dziękuję, pani sprawozdawcy, panu ministrowi. Proponuję zakończyć konkluzją, że Komisja przyjęła do wiadomości komunikat i nie zgłasza żadnych uwag zarówno do stanowiska rządu, jak i do dokumentu. Na tym zamykamy rozpatrywanie pkt IV.

Pkt V jest punktem informacyjnym. Jutro o godzinie 9:00 w Nowym Domu Poselskim mamy spotkanie na temat priorytetów prezydencji irlandzkiej. Zapraszam wszystkim na jutrzejsze posiedzenie Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Dziękuję.